

Rada Miejska w Grodzisku Wielkopolskim

Komisja wspólna

Protokół Nr /2024

Ze wspólnego posiedzenia Komisji Rady Miejskiej w Grodzisku Wielkopolskim, które odbyło się w dniu 23 września 2024r. Obrady rozpoczęto o godz. 16:00, a zakończono o godz. 18.15 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 15 członków.

Posiedzeniu przewodniczyła Anna Koza – Przewodnicząca Rady, która powitała wszystkich zebranych, a następnie przedstawiła proponowany porządek obrad, który został przyjęty jednogłośnie:

1. Otwarcie posiedzenia

2. Przyjęcie porządku obrad

3. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia

4. Przedstawienie informacji z prac komisji w okresie międzysesyjnym

5. Omówienie projektów uchwał w sprawie:

- a) zmian w budżecie gminy
- b) zmiany WPF Gminy na lata 2024-2035
- c) pozbawienia kategorii drogi gminnej odcinka drogi nr 530660P poprzez wyłączenie go z użytkowania
- d) wyrażenia zgody na odwołanie darowizny nieruchomości
- e) nadania nazwy drodze wewnętrznej, położonej w Grodzisku Wielkopolskim
- f) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego "Słocińska I"- dla terenów położonych w Grodzisku Wielkopolskim i Słocinie
- g) przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu aktywizacji gospodarczej położonego w Grodzisku Wielkopolskim pomiędzy ulicami Wielichowską i Gorzelnianą
- h) przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przyjętego Uchwałą Nr XI/86/2011 Rady Miejskiej w Grodzisku Wielkopolskim z dnia 29 września 2011r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu obejmującego działki 391/2; 392/2; 392/3; 393/2; 393/3; 393/4; 393/5; 394/1; 394/2; 395; 396/1; 396/2; 396/3; 397/1; 397/2; 398/3; 399/1; 400/1; 401/5; 401/7; 402/3; 403/1; 404/1; 405/1; 406/3; 406/4; 406/5; 428/4; 428/5; 428/8; 428/10; 428/13 i 428/15 położonego w Grodzisku Wielkopolskim przy ul. Słowiańskiej
- i) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w Grodzisku Wielkopolskim przy ul. Słowiańskiej
- j) zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego pomiędzy ulicami Mikołajczyka i Bukowską w Grodzisku Wielkopolskim
- k) zgłoszenia sołectwa Albertowsko do programu "Wielkopolska Odnowa Wsi 2020+"

6. Sprawy bieżące

7. Wolne głosy i wnioski

Wykonanie porządku obrad:

Ad 4. Przedstawienie informacji z prac komisji w okresie międzysesyjnym

- radna D. Grzanowska – Przewodnicząca Komisji Finansów i Sfery Budżetowej poinformowała, że Komisja spotkała się 16 września br. Na posiedzeniu poruszone zostały trzy tematy. Pierwszy dotyczył informacji na temat funkcjonowania niepublicznych placówek oświatowych na terenie gminy Grodzisk Wielkopolski, które przedstawiły Panie Violetta Cudak – dyrektor przedszkoli

Wiercpięta i Bobo Wiercpięta, Pani Dobrochna Cudak-Niemyt – dyrektor żłobka Bobo Wiercpięta oraz Pani Halina Mikołajczak – dyrektor prywatnego przedszkola przy ul. Żwirowej. W żłobku Bobo Wiercpięta zapewnione są 43 miejsca, chesne wynosi 1700 zł dofinansowania, rodzic dopłaca 200 zł plus 15 zł dziennej stawki żywieniowej. Przedszkole Wiercpięta ma czas limitowany i Nielimitowany, czynne jest w godz. 9.00-14.00 i 6.30-17.00, opłata uzależniona jest od czasu pobytu dziecka w przedszkolu. Do przedszkola Akademia Maluchów uczęszcza 27 dzieci, w tym siedem dzieci niepełnosprawnych. Szkoła niepubliczna ma 80 uczniów. Szkoła bierze udział w wielu projektach, w tym w międzynarodowym projekcie Erasmus+, na który otrzymała dofinansowanie 115 000 Euro oraz projekcie Podnoszenie kompetencji nauczycieli oraz umiejętności uczniów, na który otrzymała dofinansowanie 60 000 Euro. Drugi temat dotyczył informacji na temat żywienia dzieci i młodzieży szkolnej w gminie Grodzisk Wielkopolski, który przedstawiła Pani Małgorzata Krysztofiak – Dyrektor Stołówek Gminnych. Na podstawie zaprezentowanych danych tabelarycznych radnych zastanowiło, dlaczego szkoła w Kąkolewie nie wykazuje zainteresowania korzystaniem z ciepłego posiłku, jakim jest obiad. Ostatni temat spotkania związany był z omówieniem diet radnych.

- radny J. Gawron – Przewodniczący Komisji Gospodarczej, Ładu i Porządku Publicznego poinformował, że Komisja odbyła swe regulaminowe posiedzenie 17 września br. Na spotkanie zaproszona została Pani Dorota Lew-Pilarska – Przewodnicząca Zarządu Związku Międzygminnego Selekt, która omówiła sprawy związane z gospodarką odpadami na terenie Gminy Grodzisk Wielkopolski, przybliżyła ile mieszkańcy produkują śmieci i jakiego rodzaju. W związku z poruszonym tematem wywiązała się dyskusja na temat podwyżki cen wywozu odpadów dla firm, z 20 zł na ponad 80 zł. Pani Przewodnicząca obiecała przyjrzeć się sprawie i zweryfikować, czy cennik jest zgodny z ustawą.

- radna K. Lusina – Przewodnicząca Komisji ds. Wsi i Ochrony Środowiska poinformowała, że w dniu 18 września br. Komisja odbyła wyjazdowe posiedzenie do Szkoły Podstawowej w Słocinie. Podczas posiedzenia Pan R. Sikorski – dyrektor Centrum Usług Wspólnych oraz Pani K. Mądra – dyrektor szkoły omówili działalność szkoły, przedstawili plan jej rozwoju oraz możliwości edukacyjne.

Ad 5. Omówienie projektów uchwał w sprawie:

a) zmian w budżecie gminy

Projekt uchwały przedstawiła i omówiła Skarbnik Gminy.

Do projektu wniesiono uwagi i zapytania:

- radny D. Matuszewski zapytał co to jest mała, mobilna kuchnia warsztatowa?

- Pani J. Kalińska wyjaśniła, że Urząd Marszałkowski realizuje program dotyczący niemarnowania i oszczędzania żywności i wdraża projekt edukacyjny, mający na celu naukę wykorzystania resztek jedzenia oraz możliwość doposażenia Kół Gospodyń Wiejskich w małe, mobilne kuchnie warsztatowe. Jest to kuchnia ze stali nierdzewnej, na kółkach, zapewniająca dostęp do chłodziarki, kuchenki, mająca stół i blat roboczy. Żeby pokazać na czym taka kuchnia polega zaplanowane jest spotkanie w Słocinie.

- Pani Skarbnik dodała, że całkowity koszt tego przedsięwzięcia stanowi 14154 zł, wkład własny wynosi 2834 zł, a dofinansowanie z budżetu województwa wynosi 11320 zł

- radny P. Lange w związku ze zwiększeniem planu wydatków w dziale 926 o 120000 zł zapytał, czy boiska będą wykorzystywane przez lokalne drużyny, czy tylko przez Wartę Poznań?

- Burmistrz odpowiedział, że boisko będzie wykorzystywane głównie przez nasze drużyny. Chodzi tu o wykonanie automatycznego nawodnienia na boisku nr 2, czyli na tym, które na dzień dzisiejszy jest najbardziej problematyczne. Nawodnienie jest potrzebne, gdyż po pierwsze bez niego jeden człowiek nie jest w stanie podlać boiska, a po drugie gmina będzie miała kontrolę nad tym, czy to boisko w ogóle jest podlewane.

- radny P. Lange zapytał jakie gmina ma możliwości, żeby doprowadzić do tego, by na stadionie było więcej pracowników? Jeden człowiek na tak dużym obszarze, to stanowczo za mało.
- Burmistrz stwierdził, że odpowie na to pytanie w punkcie wolne głosy i wnioski, w którym szerzej opowie o sytuacji na stadionie.
- radny P. Lange zapytał, czy traktorek, który wcześniej był kupowany również ma służyć na stadionie?
- Burmistrz odpowiedział, że traktor był kupowany bardziej z myślą o basenie, Ptaszkowie i tego typu obiektach, choć może być wykorzystywany również na stadionie. Utrzymanie bieżące, w tym koszenie trawy należy do zadań operatora. W momencie kiedy gmina zacznie na stałe angażować swój sprzęt może się okazać, że operator przestanie być potrzebny.
- radny D. Matuszewski zapytał, czy boiska treningowe należą do gminy?
- Burmistrz odpowiedział, że tak, boiska są gminne, ale nimi też ma się zajmować operator.

b) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy na lata 2024-2035

Projekt uchwały przedstawiła i omówiła Skarbnik Gminy.

Do projektu nie wniesiono uwag i zapytań.

c) pozbawienia kategorii drogi gminnej odcinka drogi nr 530660P poprzez wyłączenie go z użytkowania

Projekt uchwały przedstawiła i omówiła Pani A. Kaźmierczak – Naczelnik Wydziału Inwestycyjnego

Do projektu wniesiono uwagi i zapytania:

- radny P. Lange zapytał dlaczego dopiero teraz się o tym decyduje, jeśli droga była zamknięta od 2016 r?
- Burmistrz wyjaśnił, że do tej pory było tak, że ogródek restauracji był ogródkiem sezonowym i ten fragment był wykorzystywany jako miejsce postojowe dla pojazdów należących do restauracji i jej gości. Od jakiegoś czasu sezon się wydłuża, a dodatkowo prawdopodobnie nastąpi stałe zajęcie pasa drogowego, czyli teren będzie wykorzystywany przez restaurację przez cały rok i trzeba wreszcie zrobić z tym porządek.
- radny S. Tuliński zapytał jaki charakter będzie miała uchwała? Czy droga będzie nadal gminna, czy będzie prezentem dla prywatnego przedsiębiorcy?
- Burmistrz odpowiedział, że trzeba zwrócić uwagę na dwie rzeczy, po pierwsze kto jest właścicielem drogi, a po drugie jaki ona na status. Na dzień dzisiejszy właścicielem drogi jest gmina, i ma ona status drogi publicznej. Przedstawioną uchwałą wyłączamy odcinek drogi z ruchu i sankcjonujemy to, że nikt tym odcinkiem nie będzie jeździł.
- radny S. Tuliński zapytał, do kogo będzie należała kwestia odśnieżania i dbania o porządek na tym odcinku?
- Burmistrz odpowiedział, że jeżeli spełni się scenariusz, że przedsiębiorca będzie wykorzystywał ten odcinek na potrzeby restauracji przez cały rok, to on będzie musiał o niego dbać, jeżeli nie to w okresie jesienno-zimowym gmina będzie musiała się tym zajmować.
- radna K. Duma-Guemise zapytała, czy w tym momencie przedsiębiorca dzierżawi teren?
- Burmistrz odpowiedział, że nie. Przedsiębiorca uiszcza opłatę za zajęcie pasa drogowego.
- radna K. Duma-Guemise zapytała, co będzie w sytuacji, gdy droga zostanie wyłączona z użytkowania?
- Burmistrz odpowiedział, że w takiej sytuacji przedsiębiorca będzie płacił dzierżawę.
- radny P. Lange zasugerował, że przez takie zajęcie gmina traci miejsca parkingowe.
- Burmistrz stwierdził, że w gruncie rzeczy i tak z tych miejsc nikt nie korzysta, bo jest tam restauracja i stoją samochody do niej należące.

d) wyrażenia zgody na odwołanie darowizny nieruchomości

Projekt uchwały przedstawiła i omówiła Pani N. Jarosz – Naczelnik Wydziału UGN

Do przedstawionego projektu wniesiono uwagi i zapytania:

- Burmistrz wyjaśnił, że w przypadku drugiej działki powstaje kuriozalna sytuacja, bo miał być tam budowany wodociąg i okazało się, że budowa tego wodociągu i uzgodnienie jego przebiegu na drodze wojewódzkiej są na tyle skomplikowane, że łatwiej jest odebrać działkę niż uzyskać zgodę na położenie wodociągu.

e) nadania nazwy drodze wewnętrznej, położonej w Grodzisku Wielkopolskim
Projekt uchwały przedstawiła i omówiła Pani N. Jarosz – Naczelnik Wydziału UGN.

Do projektu wniesiono uwagi i zapytania:

- radny J. Gawron zaproponował, aby mieszkańcy ulicy podali nazwę i sami zdecydowali w tej sprawie.

- Pani N. Jarosz wyjaśniła, że nadanie nazwy ulicy było zainicjowane przez mieszkańca, który został poproszony o podanie pomysłów. Żaden pomysł nie został zgłoszony, dlatego gmina sama musiała zdecydować.

f) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego "Słocińska I"- dla terenów położonych w Grodzisku Wielkopolskim i Słocinie

Projekt uchwały przedstawiła i omówiła Pani N. Jarosz – Naczelnik Wydziału UGN.

Do przedstawionego projektu nie wniesiono uwag i zapytań.

g) przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu aktywizacji gospodarczej położonego w Grodzisku Wielkopolskim pomiędzy ulicami Wielichowską i Gorzelnianą

Projekt uchwały przedstawiła i omówiła Pani N. Jarosz – Naczelnik Wydziału UGN.

Do przedstawionego projektu nie wniesiono uwag i zapytań.

h) przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przyjętego Uchwałą Nr XI/86/2011 Rady Miejskiej w Grodzisku Wielkopolskim z dnia 29 września 2011r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu obejmującego działki 391/2; 392/2; 392/3; 393/2; 393/3; 393/4; 393/5; 394/1; 394/2; 395; 396/1; 396/2; 396/3; 397/1; 397/2; 398/3; 399/1; 400/1; 401/5; 401/7; 402/3; 403/1; 404/1; 405/1; 406/3; 406/4; 406/5; 428/4; 428/5; 428/8; 428/10; 428/13 i 428/15 położonego w Grodzisku

Wielkopolskim przy ul. Słowiańskiej

Projekt uchwały przedstawił i omówiła Pani N. Jarosz – Naczelnik Wydziału UGN.

Do przedstawionego projektu wniesiono uwagi i zapytania:

- radny R. Maluśki zapytał, czy działalność będzie uciążliwa dla mieszkańców?

- Pani N. Jarosz odpowiedziała, że plan, który jest obok i istnieje przewiduje inwestycje, które znacząco oddziałują na środowisko. W uchwale wymieniony jest ścisły katalog tego, co można na tych nieruchomościach robić i to samo zostanie powielone w nowym planie.

- radny S. Tuliński zapytał, czy radni mogą otrzymać wcześniejszy załącznik, żeby wiedzieli o czym jest mowa?

- Burmistrz odpowiedział, że wszystkie dokumenty będą przechodziły przez ręce radnych.

- Pani N. Jarosz dodała, że zanim plan zostanie uchwalony, będzie wcześniej omawiany i analizowany na Komisji.

- mieszkaniac Grodziska zapytał dlaczego miejscowy plan ma być na terenie około 4 ha, skoro Pani Naczelnik przedstawiła, że tylko część tej działki została zakupiona? Poprosił o wyjaśnienie jaka część?

- Pani N. Jarosz wytłumaczyła, że na grafice zakreskowano cały obszar, bo tak w tej chwili obowiązuje uchwała, a właściciel firmy zakupił wskazany pasek. Przeznaczenie ma zostać zmienione w tym obszarze, żeby właściciel mógł prowadzić działalność, którą już rozpoczął na przyległym terenie.

- mieszkaniec Grodziska zapytał, czy zmiana dotyczy tego terenu, który kupił przedsiębiorca?
- Pani N. Jarosz odpowiedziała, że tak.
- mieszkaniec Grodziska uważa, że teren ten jest za blisko domów i to jest niebezpieczne. Zazaczył, że ludzie oddawali tylne działki do firmy o innym profilu.
- Pani N. Jarosz zapewniła, że na tym terenie nic nowego się nie będzie działo, jest to tylko kontynuacja działalności.
- Burmistrz wyjaśnił, że taki kształt uchwały wywołującej wynika z pewnej logiki już obowiązujących w tym momencie planów. Burmistrz wskazał na grafice, że na lewo od obszaru zakreśwanego funkcjonuje teren już objęty planem zagospodarowania przestrzennego. Firma w jakiś sposób się rozwija i dokupiła fragment terenu przyległego, który niestety jest objęty zupełnie innym planem. Żeby na terenie, który zakupiła firma wprowadzić zmiany proponuje się przystąpić do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, która obszaru będzie dotyczyć całości, natomiast intencją wnioskodawcy jest wprowadzenie tego przeznaczenia, na którym mu zależy tylko na działkach będących jego własnością. Co będzie dalej tego na dziś nikt nie wie, natomiast proces stanowienia i uchwalenia mpzp jest jak najbardziej jawny, gmina zawiadomia o tym, że taki plan jest przygotowywany, a strony czyli mieszkańcy mają prawo wnosić do niego uwagi. Najpierw plan jest opracowywany, później uzgadniany i opiniowany z szeregiem instytucji, a następnie wykładany do publicznego wglądu. Tutaj nie ma nic do ukrycia, każdy ma prawo zażyczyć sobie udziału w publicznej dyskusji na temat rozwiązań planu. Burmistrz zazaczył, że jesteśmy dopiero na początku drogi i przesądzenie dzisiaj o tym, czy działalność będzie komuś szkodzić czy nie jest bardzo mocno wyprzedzające. Dodatkowo Rada Miasta zawsze ma prawo nie podjąć uchwały.
- radny D. Matuszewski zapytał, czy zmiana planu zagospodarowania przestrzennego na wniosek indywidualnego właściciela jest w całości opłacana przez gminę, czy ktoś w tym też uczestniczy?
- Burmistrz odpowiedział, że stanowienie planów jest zadaniem własnym gminy więc płaci za nie gmina.

i) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w Grodzisku Wielkopolskim przy ul. Słowiańskiej

Projekt uchwały przedstawiła i omówiła Pani N. Jarosz – Naczelnik Wydziału UGN.
Do przedstawionego projektu nie wniesiono uwag i zapytań.

j) zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego pomiędzy ulicami Mikołajczyka i Bukowską w Grodzisku Wielkopolskim

Projekt uchwały przedstawiła i omówiła Pani N. Jarosz – Naczelnik Wydziału UGN.
Do przedstawionego projektu nie wniesiono uwag i zapytań.

k) zgłoszenia sołectwa Albertowsko do programu "Wielkopolska Odnowa Wsi 2020+"

Projekt uchwały przedstawiła i omówiła Pani Joanna Kalińska – Samodzielne Stanowisko ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi
Do przedstawionego projektu nie wniesiono uwag i zapytań.

Ad 6.

- radny D. Matuszewski zapytał, czy transporty z darami dla powodzian wyjechały już z Grodziska?
- Burmistrz odpowiedział, że tak. Od poniedziałku zbierane były dary i praktycznie od tego dnia do soboty wysyłane były transporty z pomocą. Ofiarność mieszkańców gminy była bardzo duża, mieszkańcy po raz kolejny udowodnili, że można na nich liczyć i pokazali swe ogromne serca. Dużo darów udało się już przekazać, pozostało jeszcze kilka rzeczy, które czekają na odbiór i prawdopodobnie zostaną one wywiezione do Wałbrzycha, w którym Wojewoda Dolnośląski

utworzył centralny magazyn, żeby stamtąd trafiły do miejscowości, w których ta pomoc jest jeszcze ciągle potrzebna. Powiat również zakończył zbiórkę, część darów została im przekazana, aby dostarczyli ich transportem. Praktycznie cała pomoc trafiła do Wlenia. Burmistrz poinformował, że na ten moment dostarczanie pomocy w formie humanitarnej można zakończyć, bo sytuacja jest już na tyle opanowana, że nie ma potrzeby wożenia wody i żywności. Nadal zbierane są pieniądze na konto, na tą chwilę zebranych zostało ok. 12000 zł. Za zgromadzone pieniądze już zakupiono dwa osuszacze, reszta prawdopodobnie zostanie wykorzystana na zakup tego typu sprzętu.

- radna K. Duma-Guemise zapytała, gdzie pojedzie ten sprzęt?

- Burmistrz odpowiedział, że dwa osuszacze, jeden zakupiony przez gminę, drugi podarowany, zostały dostarczone do Wlenia, ten który jest zamówiony zostanie wysłany do Wałbrzycha.

- radna K. Duma-Guemise poinformowała, że również wysłała pomoc dla powodzian, w piątek jedzie dużym samochodem do Kotliny Kłodzkiej i gdyby było coś jeszcze do podania, to może zabrać.

- Burmistrz odpowiedział, że można dorzucić to co zostanie pozbierane.

- radna I. Drgas poinformowała, że Sołtys Ptaszkowa wraz z czterema chętnymi osobami wyjeżdżają jutro do Pomorska pakować worki z piaskiem.

- Pani Przewodnicząca podziękowała wszystkim radnym, którzy włączyli się do zbiórki pieniędzy dla powodzian. Udało się zebrać 1380 zł, cała kwota została przelana zgodnie z sugestiami na konto Urzędu Miejskiego.

Ad 7.

Burmistrz zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią poruszył temat stadionu. Zaczął od tego, że umowa operatorska przenosi na barki Warty Poznań bieżące utrzymanie obiektu. W ostatnim czasie na stadionie wydarzyło się kilka rzeczy, które stawiają Wartę jako operatora w niekorzystnym świetle, bo obiekt stał się zaniedbany. Wszystko zaczęło się od tego, że Warta rozstała się z firmą zajmującą się profesjonalnym utrzymaniem zieleni. W związku z tym próbowali to robić sami, ale nie mieli do tego ani ludzi, ani sprzętu, który często się psuł. Jeśli chodzi o podlewanie, to automatyczne nawadnianie jest tylko na płycie głównej, pozostałe boiska są podlewane ręcznie. Jeden człowiek nie jest w stanie dobrze się tym zająć, jeśli podlewa, to już nie zajmuje się niczym innym, a ponieważ powinien jeszcze wykonywać dodatkowe zabiegi pielęgnacyjne, stan trawy bardzo szybko stał się opłakany. Nie pomaga również fakt, że coraz bardziej rośnie zapotrzebowanie na ilość jednostek treningowych. Gmina próbuje rozwiązać problem w ten sposób, że dociąży inne obiekty, w tym Ptaszkowo, a na basenie od poniedziałku do czwartku są przynajmniej po dwa treningi każdego dnia.

Ponadto jeśli chodzi o podlewanie Burmistrz poinformował, że na stadionie prawdopodobnie zarwały się dwa dreny, a to jako rzecz wykraczająca poza bieżące utrzymanie spada na gminę. Efekt tego jest taki, że nawet jak boisko jest podlewane, to stoi na nim woda, co zamiast pomagać szkodzi. W związku z tym zrobiono rozeznanie w celu znalezienia firmy, która robi automatyczne nawadnianie jednego boiska. Rozpiętość ofert waha się od 60000 zł do 90000 zł i więcej. Takie rozwiązanie pozwoli po pierwsze zautomatyzować proces o tyle, że będzie się mógł odbywać także w nocy, a po drugie nie będzie angażować siły ludzkiej. W tej chwili jest umowa operatorska, ale gdyby gmina miała jej nie mieć, to infrastruktura zostanie i będzie bezpośrednio ułatwiać życie. Burmistrz zaproponował, aby przyjąć takie rozwiązanie, aby pieniądze, które są jako wpływy z umowy przeznaczyć na inwestycje na obiekcie, żeby go trochę zmodernizować, ulepszyć i dokonać niezbędnych napraw.

Na to wszystko o czym powiedział Burmistrz składa się historia listu otwartego, który zapewne radni usłyszą na najbliższej Sesji Rady Miejskiej oraz petycji, która prawdopodobnie na ręce

radnych również zostanie złożona. W obu przypadkach poruszona została kwestia dwóch nurtów. Pierwszy związany jest z tym, w jaki sposób operator utrzymuje obiekt i wywiązuje się z obowiązków umowy, drugi dotyczy relacji między operatorem, a innymi użytkownikami obiektu. O ile w pierwszej materii wiadomo, że chodzi o stan boisk, o tyle w drugiej chodzi o wzajemne relacje między Wartą a Dyskobolią, które w ostatnim półroczu bardzo mocno się oziębiły. Zapotrzebowanie i ciśnienie, żeby trenować na stadionie jest z roku na rok coraz większe. Na dzień dzisiejszy grodzkie kluby w rundzie jesiennej, czyli od sierpnia do października mają do rozegrania około 90 meczów, nie mówiąc o trenowaniu. Jeszcze dwa, trzy lata temu nikomu nie przeszkadzało, że Warta miała na wyłączność boisko główne, a w tej chwili jest coraz większa presja na zagospodarowanie na cele treningowe wszystkiego, co jest zielone. Na

ten moment na stadionie czynne są tylko dwie szatnie, co przy takim tłumie ludzi jest sporym utrudnieniem. Burmistrz zastanawiał się nad dostawieniem dodatkowych szatni kontenerowych, ale po pierwsze to kosztuje, a po drugie nie ma za bardzo gdzie ich postawić. W związku z tym w ramach przeznaczonych pieniędzy w istniejących szatniach zamontowana zostanie ruchoma przegroda, która pozwoli dwie szatnie podzielić na cztery, co powinno trochę usprawnić ruch. Taki manewr jest technicznie możliwy do wykonania, bo każda z szatni ma dwa wejścia.

Postulatem apelujących jest, aby powołać gminną jednostkę zarządzającą boiskami. Burmistrz uważa, że mnożenie bytów nie poprawi sytuacji na stadionie, a przez utworzenie gminnego tworu nie powstanie większa ilość boisk i nie przybędzie infrastruktury, można będzie ewentualnie dyskutować o innym rozdziale godzin. Burmistrz zwrócił uwagę, że trzeba być świadomym, że utrzymanie obiektu w stanie jako takiej używalności to koszt miliona zł rocznie. Składają się na niego koszty utrzymania, energii, wody, wynagrodzenie pracowników, bo potrzebnych będzie przynajmniej trzech ludzi, a także koszty zakupu sprzętu do utrzymania lub wynajmu firmy, która miałaby się tym zajmować. Gmina w tym momencie wzięłaby na siebie ogromny ciężar finansowy. Burmistrz jest zwolennikiem tego, by stadion modernizować i dokładać do niego nowe elementy, które pozwolą sprawniej z niego korzystać, bo przy zakupie nikt nie ukrywał w jakiej kondycji jest obiekt, i że przeprowadzenie pewnych inwestycji będzie potrzebne, jak np. montaż oświetlenia na boisku sztucznym. Samo powołanie jednostki gminnej, która będzie się zajmowała wszystkim od strony bieżącego utrzymania na pewno będzie generowało duże koszty i nie ma pewności, że wpłynie na poprawę sytuacji. Twory w postaci akademii, szkółek, stowarzyszeń i tego typu grup dość energicznie powstają w Grodzisku. Dyskobolia, choć nie mówi o tym otwarciu na dzień dzisiejszy ogłasza nabory i prowadzi akademię, w której jest około 200 młodych piłkarzy, czyli więcej niż miał UKS. W drużynie trenują chłopcy nie tylko z naszej gminy, ale także z tych oddalonych, stąd presja na powiększenie liczby boisk. Prawda jest taka, że tworząc poszczególną grupę jeszcze nikt nie przyszedł do ratusza z pytaniem, czy będzie miał gdzie grać. Burmistrz zwrócił uwagę, że nawet gdyby postulaty miały być zrealizowane, to na pewno nie od 1 października, ani nawet od 1 stycznia, bo do tego trzeba się przygotować również organizacyjnie, a także trzeba zastanowić się skąd wziąć pieniądze, które dziś nas nie interesują, bo za utrzymanie obiektu płaci Warta.

- radny J. Gawron zapytał, czy gminie opłaciłoby się zerwać umowę z Wartą?

- Burmistrz odpowiedział, że Warta płaci miesięcznie 10000 zł za dzierżawę.

- radna K. Duma-Guemise stwierdziła, że jest to trochę mało.

- Burmistrz wyjaśnił, że Warta dodatkowo utrzymuje stadion. Z dzierżawy obiektu gmina ma 120000 zł rocznie wpływu i zdjęty bagaż w postaci utrzymania go.

- radny P. Lange uważa, że trzeba się zastanowić jak przymusić Wartę do tego, by wywiązywała się z obowiązków i by stadion nie popadł w ruinę. Jeden pracownik to jednak za mało, żeby utrzymać obiekt w dobrym stanie i prawidłowo zadbać o niego.

- Burmistrz stwierdził, że minimalna obsada to trzech lub czterech pracowników, z których jeden zajmowałby się koszeniem trawy, drugi od rana pilnowałby spraw porządkowych, trzeci od popołudnia do wieczora pilnowałby obiektu podczas treningów i czwarty, który byłby do dyspozycji w sytuacjach awaryjnych, np. podczas urlopów. W celu poprawy sytuacji pewne rozmowy i działania już się toczą. W ostatnim czasie odbyło się spotkanie pomiędzy Wartą, Dyskobolią i Burmistrzem, w którym uczestniczył również radny R. Maluśki. Podczas spotkania Burmistrz kilkakrotnie zaznaczył, że Warta zaniedbała obiekt, podkreślił, że taki stan rzeczy nie może dłużej trwać i zapytał jak zamierzają wyprostować ten temat. Warta zadeklarowała, że chce zwiększyć ilość etatów i zatrudnić pracowników do spraw związanych z utrzymaniem zieleni.

- radna K. Duma-Guemise uważa, że wobec Warty powinny zostać wyciągnięte jakieś konsekwencje.

- radny S. Tuliński uważa, że działania Warty to tzw. przykrycie biedy. Fotele są brudne, że strach na nich usiąść, a na nowej trybunie jest bałagan. Radny zapytał, czy wiadomo jakie Warta na ten moment ponosi koszty utrzymania stadionu?

- Burmistrz odpowiedział, że Warta nie określiła jakie ponosi koszty utrzymania, a jej deklaracje słowne nie są zbyt wiarygodne.

- radny D. Matuszewski jest zdania, że w Grodzisku sprawa Dyskoboli z Wartą jest sprawą emocjonalną, która ostatnio urosła w pewne stereotypy i twierdzenia, z którymi należałoby racjonalnie polemizować. Dobrze byłoby, gdyby gmina zrobiła zestawienie jakie koszty składają się na utrzymanie obiektu, ile kosztują poszczególne działania, ile wynosi prąd, a ile remonty. Wiadomo, że Warta jest w określonej sytuacji finansowej i ostatnią rzeczą, na którą będą wydawali to pieniądze na ponad umowne utrzymanie stadionu w Grodzisku Wielkopolskim. Gdyby gmina miała żelazne argumenty na co musi wydać milion złotych, wtedy rozmowa byłaby bardziej transparentna.

- Burmistrz dodał, że trzeba być świadomym jednej rzeczy, a mianowicie, jeżeli nawet gmina wypowie Warcie umowę operatorska, to nie jest jednoznaczne z tym, że Warta ze stadionu zniknie, bo ma Akademię i swoje boisko nr 5. Według Burmistrza bardzo niepoważne i nieludzkie byłoby gdyby gmina wypowiedziała klubowi umowę, bo początek i założenia współpracy były inne.

- radna K. Duma-Guemise wyjaśniła, że nie chodzi o to, żeby Wartę wyrzucać, ale istnieją takie pojęcia jak wynajmujący i najemca, istnieją też obowiązki, które są po obu stronach. Jeżeli operator coś zaniedbał, a konsekwencje tego musi ponosić gmina, to trzeba przeprowadzić z nim rozmowę, albo wystosować pismo informujące o zaniedbaniach. Dlaczego gmina ma dokładać pieniądze na naprawę tego, o co powinna dbać Warta? Radna również uważa tak jak D. Matuszewski, że powinno być zrobione zestawienie kosztów utrzymania stadionu, za którego wynajem Warta płaci bardzo mały czynsz.

- radny R. Maluśki poinformował, że ma okazję uczestniczyć w spotkaniach z Wartą, które odbywają się od półroczu. W tym czasie Warta przeszła różne zmiany personalne, zmienił się trener, dyrektor Akademii i ¼ ludzi zarządzających klubem. Burmistrz rozmawiał z Prezesem, pokazywał mu stan boisk, więc on ma świadomość jak to wszystko wygląda. Ze strony Warty pewne działania już zostały podjęte, kolejne zostały zaplanowane na najbliższy czas, jak np. zatrudnienie dodatkowego personelu, bo w tej chwili na stadionie pracuje jeden mężczyzna i jedna kobieta. Decyzją Warty na stadionie mają się pojawić dwie dodatkowe osoby, w tym jedna, która będzie się zajmować stanem boisk. Nowy Dyrektor Akademii również ma swoje pomysły, aby sytuację pomiędzy Wartą, a Dyskobolią jakoś załagodzić. Na tą chwilę na stadionie są cztery boiska do treningów i rozgrywania meczy dla drużyn młodzieżowych, bo jest boisko nr 1 i 2, boisko sztuczne i trawiaste nr 5 i wszystkie te boiska mają być w najbliższym czasie dopuszczone do rozgrywania meczy ligowych, czyli obciążenie boisk 1 i 2 będzie trochę mniejsze. Dodatkowo radny rozmawiał z przedstawicielami Dyskoboli i dopóki jest widoczne światelko w tunelu, to warto rozmawiać i dać Warcie kolejną szansę.

- radna K. Duma-Guemise stwierdziła, że szansę można dać, tylko Warta musi mieć świadomość, że dokonała zaniedbań, za które musi zapłacić gmina.

- Burmistrz wyjaśnił, że gmina nie będzie ponosić kosztów naprawy trawnika, tylko koszty budowy systemu nawadniającego oraz drenażu, który się zapadł.

- radny R. Maluński wyraził zdanie, że radni źle to sobie tłumaczą, bo gmina nie robi prezentu Warcie, tylko modernizuje swój obiekt.

- Burmistrz uważa, że są to rzeczy, które prawdopodobnie i tak trzeba byłoby zrobić, niezależnie od tego kto byłby operatorem obiektu i kto by z niego korzystał.

- radny P. Lange sądzi, że nie byłoby ciekawie, gdyby Warta w tym momencie opuściła stadion. Dodatkowo radny odniósł się do sytuacji na orlikach i wyraził zdanie, że nie byłoby złym pomysłem, gdyby wszystkie podmioty sportowe płaciły za wszystko z czego tam korzystają. Sytuacja byłaby czytelna i każdy podmiot wiedziałby, że w momencie gdy dostaje z miasta takie czy inne pieniądze musi je na orlika zarezerwować.

- Burmistrz wytłumaczył, że jest jeden ważny powód, dla którego gmina nie pobiera opłat, mianowicie, byłoby to przekładanie gminnych pieniędzy. Gdy gmina zacznie pobierać opłaty, to stowarzyszenia będą się upominać o zwiększenie dotacji.

- radny R. Maluński dopowiedział, że seniorzy zagrają dwa mecze na płycie głównej, jest to gest ze strony Warty i wyciągnięcie ręki w kierunku Dyskoboli. W ubiegłym tygodniu odbyły się konsultacje z organizacjami sportowymi. Radny uważa, że na orliku problem jest taki, że oprócz klubów i stowarzyszeń sportowych na obiekt przychodzą grupy prywatne, czyli osoby prowadzące działalność gospodarczą i prowadzą zajęcia za pieniądze.

- Burmistrz stwierdził, że bardzo ciężko się to rozdziela. W mieście są dwa podmioty, które mają formę stowarzyszenia, a uczestnicy zajęć ponoszą odpłatność za chodzenie na nie, która jest wynagrodzeniem trenera.

- radny R. Maluński dodał, że po odbytych konsultacjach przekazuje prośbę od wszystkich organizacji sportowych, aby poszukać w budżecie trochę więcej pieniędzy na sport.

Pani Przewodnicząca podziękowała radnym, którzy byli obecni 1 września na uroczystościach pod pomnikiem oraz uczestniczyli w pielgrzymce do Lubinia. Ponadto zaproponowała powrócić do tematu podejmowanego na Komisji Budżetowej dotyczącego podwyżki diet radnych, z uwagi na nieobecność na posiedzeniu radnych K. Lusiny i W. Tullin. Przewodnicząca poprosiła radnego D. Matuszewskiego, który był inicjatorem tego pomysłu o ponowne przedstawienie swojej propozycji.

- radny D. Matuszewski przypomniał, że po raz ostatni diety radnych zmieniane były 12 lat temu i istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo, że zmiana będzie uchwalona na kolejnych 12 lat, w związku z tym podwyżki diet muszą być znaczące. Zaproponowane diety są porównywalne do tych, które otrzymują radni w innych okolicznych miastach powiatowych i wynoszą: dieta Przewodniczącego Rady 3200 zł, Wiece Przewodniczących 2400 zł, Przewodniczących Komisji 2300 zł, członkowie, którzy są uczestnikami trzech lub więcej komisji 2200 zł, pozostali członkowie 2000 zł.

- radna I. Drgas w imieniu radnych Grodzkiej Inicjatywy Społecznej wyraziła zdanie, że trochę obawiają się wysokości tych podwyżek i przedstawiła następującą propozycję klubu: Przewodniczący Rady 2900 zł, Zastępcy Przewodniczącego 2500 zł, Przewodniczący Komisji 2200 zł, radny, który uczestniczy w czterech komisjach 2100 zł, w trzech komisjach 2000 zł, w dwóch komisjach 1800 zł.

- radny D. Matuszewski podkreślił, że ma ponad 20 letnie doświadczenie w samorządzie i do tej pory nie pełnił w nim żadnej funkcji, ale uważa, że pełnienie pewnych funkcji w Radzie Miasta jest

nie tylko zaszczytem, ale też wykładnią określonych układów. Radny zawsze zauważał, że jeśli chodzi o wynagrodzenie, to różnice pomiędzy zwykłymi radnymi, a radnymi funkcyjnymi były znaczące. Dlatego sądzi, że podstawowa dieta, dla podstawowego radnego, który jest członkiem dwóch komisji powinna wynosić 2000 zł.

- Pani Przewodnicząca przypomniała, że w poprzedniej kadencji Rada nie do końca była zgodna, żeby podwyższać diety. Ich wysokość pozostała do dziś, co spowodowało, że patrząc na sąsiednie gminy i powiaty Grodzisk jest zupełnie na samym końcu. Przyznała, że praca radnego rzeczywiście nie sprowadza się tylko do pracy na komisjach i Sesjach i zaproponowała, żeby podwyżki rozgranicyć z rozsądkiem.

- radny S. Tuliński uważa, że radny D. Matuszewski ma rację. Bycie radnym buduje jakiś prestiż, a targowanie się o 100 lub 200 zł i liczenie na przychylność społeczeństwa nie ma sensu. Na ostatniej komisji była dyskusja, że nawet jeśli podwyżka byłaby o kilka złotych, to i tak byłoby źle. Wtedy też zostało coś ustalone, a teraz nagle pada propozycja o 100 lub 200 zł mniej. Według radnego propozycja GIS nie jest najgorsza, ale stawki zostaną ustalone na kilkanaście lat. Można zastanowić się i podjąć decyzję, czy to będzie stała kwota, czy w przyszłości będzie można ją zwiększać o stopień inflacji i waloryzować w kolejnych latach.

- radna I. Drgas uznała, że to nie jest przesądzone, że teraz ustalone podwyżki będą obowiązywały przez kolejnych 12 lat, bo nowa Rada w następnej kadencji może również podjąć ten sam temat i ustalić inną kwotę. Radna nie zgadza się ze zdaniem kolegi S. Tulińskiego jeśli chodzi o prestiż. Pieniędźmi i dietami radni na pewno nie zyskają prestiżu i dobrego zdania w oczach wyborców. Pani I. Drgas przypomniała, że wszyscy zdecydowali się na udział w wyborach i zaangażowali się w Radę społecznie i teraz nikt nie powinien się targować. GIS przedstawiło swoją propozycję, bo uważa, że te podwyżki mogą się wydawać w oczach wyborców trochę za duże.

- radny S. Tuliński zauważył, że 1800 zł podwyżki również będzie dla społeczeństwa za dużo.

- radna I. Drgas przyznała rację, ale dodała, że dla radnego, który uczestniczy w dwóch komisjach jest to podwyżka o 1000 zł.

- radny P. Lange stwierdził, że nie chodzi tu o to, żeby za chwilę było mówione, że to GIS zaproponował i GIS zatwierdził swoją propozycję, bo tak to trochę wygląda. Takie kłócenie się nie jest eleganckie, zwłaszcza, że w większości radni byli za pomysłem Koła Miłośników Ziemi Grodziskiej. Każdy ma prawo do dyskusji, ale radny uważa, że propozycja pierwotna, którą wspólnie radni przyjęli jest jak najbardziej zasadna według tego co i na ile radni robią.

- radna I. Drgas odpowiedziała, że nie chodzi o to, żeby wybrzmiało, że propozycja padła z GIS, natomiast radni sobie temat przedyskutowali w ramach swojego klubu. Pozostali radni również mają swoje kluby, też mogli sobie omówić kwestię diet we własnym gronie i dać swoje propozycje.

- Pani Przewodnicząca zaznaczyła, że na ostatniej komisji nie wszyscy radni byli obecni, a te dwie osoby również mają prawo głosu. Przedstawiona została propozycja ze strony Towarzystwa Miłośników Ziemi Grodziskiej, można przypuszczać, że połączona z klubem Grodzisk w Naszych Sercach, więc pozostały klub również może wyrazić swoje zdanie. Twierdzenie radnego P. Lange, że GIS przegłosuje swoją propozycję jest krzywdzące.

- radna I. Drgas stwierdziła, że jeśli radnym przeszkadza to, że wypowiada się jako GIS, to wypowie się jako radna I. Drgas i wyznała, że gdyby się nie okazało, że kwota diet jest archaiczna i trzeba podjąć kroki, żeby ją znowelizować, to nie przeszkadzałoby jej, gdyby dieta pozostała w takiej wysokości, w jakiej jest obecnie.

- Pani Przewodnicząca przypomniała, że tak naprawdę dieta jest rekompensatą za poniesione straty. Zwróciła się do radnych, że w momencie kiedy podejmowali decyzję o tym, aby pełnić tę funkcję na pewno mieli świadomość tego, jakie mogą być konsekwencje finansowe. Generalnie większość radnych pracuje do południa i godziny, w których przebywają na posiedzeniach nie obciążają ich

finansowo. Tak naprawdę osoby prowadzące działalność gospodarczą muszą zamknąć firmę, żeby uczestniczyć w komisjach lub Sesji.

- radny D. Matuszewski stwierdził, że cokolwiek zostanie ustalone i przyjęte będzie dotyczyło wszystkich radnych, bo nawet jeśli ktoś ma inne przekonania i zgłasza inaczej, to i tak będzie beneficjentem tej sytuacji. Jeżeli dojdzie do głosowania chciałby, żeby było ono jednomyślne. Radny zapewnił, że jego propozycja nie była z nikim konsultowana i podał ją na podstawie własnych przemyśleń. Dodatkowo uważa, że jeżeli są dwie propozycje dobrze byłoby, żeby dla pewnej zgody w Radzie Miasta podjąć pewien kompromis. W związku z tym zaproponował dla Przewodniczącej 3000 zł, dla Wice Przewodniczących 2500 zł, dla Przewodniczących Komisji 2200 zł, dla uczestników powyżej dwóch komisji 2200 zł, dla członków 1900 zł.

- Pani Przewodnicząca zapytała, czy zostajemy przy 15% potrąceniu za każdą nieobecność?

- radny D. Matuszewski potwierdził, że tak.

- Pani Przewodnicząca stwierdziła, że warto również ustalić kwestię spóźnień, żeby w razie czego była jasna sytuacja.

- radny J. Gawron wyraził zdanie, że spóźnienie każdemu może się zdarzyć, wszyscy są dorosłymi ludźmi i nikt nie będzie tego specjalnie wykorzystywał.

- Pani Przewodnicząca zaproponowała, żeby jeżeli się zdarzy taka sytuacja, to poinformować o niej, chociaż telefonicznie.

- Burmistrz przypomniał, że w regulaminie Rady jest zapis, że każda nieobecność na Sesji musi być usprawiedliwiona pisemnie.

- Pani Przewodnicząca dodała, że wystarczy napisać maila do niej lub do Biura Rady z informacją o nieobecności.

- radna K. Duma-Guemise zapytała jak się mają podwyżki radnych do osób, które również pełnią funkcje społeczne, np. sołtysów, przewodniczących Rad Osiedli, którzy otrzymują dietę w wysokości 500 zł?

- Burmistrz odpowiedział, że od 1 stycznia była podwyżka diet sołtysów na 500 zł

- radna K. Duma-Guemise stwierdziła, że patrząc na ogrom pracy sołtysów i ich wynagrodzenie podwyżka diet radnych jest wobec nich trochę krzywdząca.

- Pani Przewodnicząca zwróciła uwagę, że jakakolwiek opcja podwyżki znacząco obciąży budżet gminy i trzeba to również wziąć pod uwagę.

- radna K. Lusina powiedziała ze swojej perspektywy, że 9 lat już jest sołtysem i kiedyś też miała dietę o połowę mniejszą niż obecnie. Podwyżka diet była w maju, sołtysi zostali wybrani w kwietniu, więc jest to ich pierwsza płaca. Radna zaproponowała, aby dać im się oswoić z tym, jak to wszystko działa, na czym polega praca sołtysa i powrócić do tematu w przyszłym roku.

- Pani Przewodnicząca podsumowała, że temat diet będzie podejmowany na Sesji Rady Miasta w przyszłym miesiącu. Przewodnicząca sądzi, że wywołuje on różne emocje więc trzeba ochłonąć i jeszcze raz, ze spokojem wszystko przemyśleć tak, aby za miesiąc na Komisji Wspólnej powrócić do tematu i podjąć wspólną, ostateczną decyzję.

Radna D. Przybysz podała pomysł, że można by gdzieś w mieście umieścić lodówkę, do której będzie można wkładać żywność, np., gdy kończy się termin ważności, Radna zasugerowała, żeby było to miejsce inne niż Promessa, bo tam ludzie krępują się wejść.

- Burmistrz stwierdził, że jeśli ludzie teraz się krępują, to będą się też krępować korzystając z tego w każdym innym miejscu.

- radna D. Przybysz uważa, że utrudnieniem jest to, że do Promessy można przynosić jedzenie tylko do godz.15.00
 - Pani Przewodnicząca zareagowała, że teraz z reguły jest dłużej czynne, bo odbywają się zajęcia popołudniowe.
 - Burmistrz stwierdził, że jedyna rzecz, jaką bez wątplenia trzeba by zrobić to zamontować witrynę chłodzącą.
 - radna D. Przybysz dodała, że zbliżają się święta, każdemu jakieś jedzenie zostanie, więc chętnie tam zanieś i podzieli się z innymi.
 - radna K. Duma-Guemise dopowiedziała, że nawet restauracje chętnie by dostarczały tam produkty, które im zostają, a nie mogą ich na drugi dzień podać.
 - Zastępca Burmistrz wyraził zdanie, że trzeba zwrócić uwagę na odpowiedni dobór miejsca, żeby nie było tak jak z kontenerami na odzież. Kontenery stoją na terenach, które nie są kontrolowane i jest tam ciągły bałagan. Nie można sobie pozwolić na to, żeby chłodziarki, zwłaszcza z jedzeniem pozostawić poza kontrolą.
 - Burmistrz stwierdził, że obecne miejsce ma taki plus, że jest na uboczu, ale jest dyskretnie monitorowane.
- Radny S. Tuliński poinformował, że kilka dni temu rozmawiał z Panem S. Kwaśnym - Dyrektorem Centrum Kształcenia dla Dorosłych, żeby przy szkole na gazach od piątku, od godz. 15.00 do niedzieli nie stosować zakazu i wprowadzić brak mandatowania.
- Burmistrz odpowiedział, że w momencie gdy w związku z budową stanie znak zakazu zatrzymywania się, to nic się nie da zrobić i trzeba się będzie jemu podporządkować.
 - radny S. Tuliński uważa, że firma nie będzie pracowała popołudniami i w weekendy więc można by to w jakiś sposób rozwiązać.
 - Burmistrz odpowiedział, że już wpłynęło pismo o zaopiniowanie wstępnych rozwiązań i nie ma niestety innej opcji dojazdowej jak przez ulicę Nowy Świat, a i tak będzie to karkołomne, bo tiry i duże sprzęty będą musiały przejechać przez dwa ronda. Dodatkowo powiat zaproponował wprowadzenie zakazu zatrzymywania się w całym ciągu ul. Nowy Świat na okres 1,5 roku.

Przewodnicząca posiedzenia

Anna Koza

Przygotował(a): Maria Kępińska